

UZASADNIENIE

Decyzją (...)02.2021 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. po rozpoznaniu wniosku z 11.01.2021 r. odmówił M. K. (1) prawa do renty rodzinnej po zmarłym 10.04.2013 r. małżonku M. K. (2) z uwagi na niespełnienie warunków z art. 114 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. z 2021 r., poz. 291 ze zm.). Zakład argumentował, że decyzją z 22.05.2014 r. organ rentowy odmówił wnioskodawczyni prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu w związku z brakiem wspólności małżeńskiej, akcentując, że do aktualnie rozpoznanego wniosku nie przedłożyła nowych dowodów, ani nie ujawniono okoliczności istniejących przed wydaniem w/w decyzji mających wpływ na prawo do renty rodzinnej.

(decyzja - k. 9 plik akt ZUS-owskich dotyczący wniosku z 11.01.2021 r.)

Uznając powyższą decyzję za krzywdzącą wnioskodawczyni złożyła od niej odwołanie, wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do spornego świadczenia rentowego, podkreślając, że pomimo tego, iż małżonek z uwagi na kryzys małżeński wyprowadził się, to przed śmiercią męża nie mieli orzeczonego rozwodu, ani separacji. Zaakcentowała także, że wszystkie sprawy po śmierci męża załatwiała razem z synami.

(odwołanie k. 3)

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

(odpowiedź na odwołanie k. 4)

W toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 2.02.2002 r. wnioskodawczyni - M. K. (1) (urodz. (...)) i M. K. (2) zawarli związek małżeński.

(okoliczność niesporna, a nadto odpis skrócony aktu małżeństwa k. 15 plik akt ZUS-owskich dotyczący wniosku o rentę rodzinną z 4.02.2014 r.)

M. K. (2) zmarł w dniu 10.04.2013 r.

(okoliczność niesporna, a nadto odpis skrócony aktu zgonu k. 8 plik akt ZUS-owskich dotyczący wniosku z 11.01.2021 r.)

Przed śmiercią M. K. (2) małżeństwo wnioskodawczyni i jej męża nie zostało rozwiązane przez rozwód, ani nie była orzeczona separacja pomiędzy małżonkami. Wnioskodawczyni nie miała prawa do alimentów od M. K. (2) ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową.

(okoliczności niesporne)

W lipcu 2012 r. mąż wnioskodawczyni wyprowadził się z ich wspólnego mieszkania i wymeldował się. M. K. (2) po wyprowadzce oddał wnioskodawczyni klucze do wspólnego mieszkania. M. K. (2) po swojej wyprowadzce nie zameldował się ponownie w mieszkaniu, w którym pozostała wnioskodawczyni. Po wyprowadzce mąż wnioskodawczyni utrzymywał kontakty z ich wspólnymi dziećmi. Nie uzgadniał z wnioskodawczynią żadnych decyzji. Pojawiał się u skarżącej wtedy kiedy chciał i odchodził, gdy chciał. M. K. (2) był kierowcą i często wyjeżdżał na dłuższe okresy. Po wyprowadzce ze wspólnego mieszkania M. K. (2) 2 razy pomieszkiwał u swojej mamy J. K., tj. raz przez miesiąc, a raz przez dwa miesiące. Jeśli nie mieszkał z matką to przebywał z kolegami, z którymi prawdopodobnie pił alkohol. M. K. (2) nie zwierzał się swojej mamie z relacji z wnioskodawczynią. J. K. nie ma żadnej

wiedzy na temat tego, by M. K. (2) po wyprowadzce dawał jakieś pieniądze wnioskodawczyni. Po wyprowadzce męża wnioskodawczyni zrezygnowała z ich dotychczasowego wspólnego konta w banku. Wnioskodawczyni nie wiedziała ile zarabia jej mąż. Odwołująca nie miała zasądzonych alimentów na wspólne dzieci od M. K. (2). W badanym okresie do chwili śmierci ojca starszy syn mieszkał oddzielnie, a młodszy syn N. K. mieszkał z wnioskodawczynią, uczył się i pracował. Odwołująca od 20 lat choruje onkologicznie i tyle też czasu nie pracuje ze względu na stan zdrowia. Gdy mąż wnioskodawczyni żył odwołująca utrzymywała się z zasiłków z opieki społecznej i nadal jest to źródło jej utrzymania.

M. K. (2) zmarł nagle w godzinach porannych na przystanku autobusowym przy ul. (...), skąd zamierzał dojechać do nowej pracy, w której zatrudnił się jako kurier. Na 2 tygodnie przed śmiercią M. K. (2) wynajął sobie mieszkanie.

Syn wnioskodawczyni i jej zmarłego męża M. N. K. o relacjach między rodzicami wie z opowieści matki, nie ma wiedzy kto opłacał rachunki związane z utrzymaniem mieszkania. N. K. miał przyznane prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu.

(oświadczenie wnioskodawczyni k. 7 plik akt ZUS-owskich dotyczący wniosku o rentę rodzinną z 4.02.2014 r., zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 14.07.2021 r.: 00:01:03-00:09:09, e-prot. z 22.11.2021 r.: 00:21:35 w zw. z e-prot. z 18.05.2022 r.: 00:12:25, zeznania świadka N. K. e-prot. z 22.11.2021 r.: 00:04:46, wyciąg z konta bankowego wnioskodawczyni k. 34-36, 40-43, zeznania świadka J. K. e-prot. z 18.05.2022 r.: 00:03:28)

W dniu 4.02.2014 r. M. K. (1) złożyła wniosek o rentę rodzinną po zmarłym mężu M. K. (2), do którego dołączyła własnoręcznie napisane oświadczenie, że pozostawała we wspólnocie majątkowej z mężem do lipca 2012 r., mąż ją zostawił i wymeldował się, natomiast nie mieli orzeczonego rozwodu, ani separacji.

(wniosek z 4.02.2014 r. k. 1 plik akt ZUS-owskich dotyczący wniosku o rentę rodzinną z 4.02.2014 r., oświadczenie wnioskodawczyni k. 7 plik akt ZUS-owskich dotyczący wniosku o rentę rodzinną z 4.02.2014 r.)

Prawomocną decyzją z 22.05.2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. po rozpoznaniu wniosku z 4.02.2014 r. odmówił M. K. (1) prawa do renty rodzinnej po zmarłym 10.04.2013 r. małżonku M. K. (2) z uwagi na niespełnienie warunków z art. 70 ust.1 pkt1 i ust. 3 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. z 2021 r., poz. 291 ze zm.).

(decyzja k. 14 plik akt ZUS-owskich dotyczący wniosku o rentę rodzinną z 4.02.2014 r.)

Wnioskodawczyni nie odwołała się od w/w decyzji.

(okoliczność niesporna)

W dniu 11.01.2021 r. wnioskodawczyni ponownie złożyła wniosek o rentę rodzinną po zmarłym mężu, w którym zaznaczyła, że do dnia śmierci współmałżonka wspólnie zamieszkiwali i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Odwołująca do w/w wniosku nie załączyła nowych dowodów, ani nie powołała się na żadne okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji z 22.05.2014 r.

(wniosek k. 1-4 plik akt ZUS-owskich dotyczący wniosku z 11.01.2021 r.)

W efekcie rozpoznania wniosku z 11.01.2021 r. pozwany wydał zaskarżoną decyzję z 9.02.2021 r., mocą której odmówił M. K. (1) prawa do renty rodzinnej po zmarłym 10.04.2013 r. małżonku M. K. (2) z uwagi na niespełnienie warunków z art. 114 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. z 2021 r., poz. 291 ze zm.).

(decyzja - k. 9 plik akt ZUS-owskich dotyczący wniosku z 11.01.2021 r.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów w postaci dokumentów zalegających w aktach ZUS-owskich i aktach sprawy, których autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron a i Sąd nie znalazł powodów

by czynić to z urzędu, a nadto częściowo na podstawie zeznań wnioskodawczynie i świadków, a mianowicie w takim tylko zakresie w jakim korespondowały one z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym.

Sąd w szczególności oparł się na oświadczeniu wnioskodawczynie napisanym przez nią własnoręcznie i złożonym wraz z wnioskiem o rentę rodzinną po zmarłym mężu z dnia 4.02.2014 r., w którym sama skarżąca wyraźnie oświadczyła, że od lipca 2012 r. nie mieszkała razem z mężem, który wyprowadził się i ją zostawił, nie prowadziła od tego czasu ze współmałżonkiem wspólnego gospodarstwa domowego.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki, że takiej treści oświadczenie złożyła dlatego że bała się, że jej syn N. K. nie otrzyma renty rodzinnej po ojcu.

Sąd uznając wersję wnioskodawczynie za niewiarygodną oparł się na prawomocnej, niezaskarżonej przez odwołującą, decyzji z 22.05.2014 r. którą odmówiono jej świadczenia rentowego po zmarłym małżonku, jednocześnie stwierdzając, że nie ma żadnych wiarygodnych dowodów na to, że wnioskodawczynie przed śmiercią męża pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej.

Z zeznań wnioskodawczynie, a także świadków wynika, że w lipcu 2012 r. M. K. (2) wyprowadził się ze wspólnego mieszkania, co czyni jej oświadczenie we wniosku o rentę z 11.01.2021 r. w tym zakresie całkowicie nieprawdziwym i rzutuje na ogólną ocenę wiarygodności odwołującej.

Wnioskodawczynie poza własnymi zeznaniami i zeznaniami syna N. K. w charakterze świadka nie przedstawiła żadnych dowodów, o których można byłoby powiedzieć, że są obiektywne i potwierdzają wersję, że faktycznie odwołująca otrzymywała od męża jakiegokolwiek pieniądze, po tym jak M. K. (2) wyprowadził się z ich wspólnego mieszkania. Tej treści twierdzenia pozostały całkowicie gołosłowne i jako takie są nieudowodnione.

Oceniając wartość zeznań N. K. Sąd uwzględnił, że jest on synem odwołującej, co oczywiście a priori nie oznacza, że będzie zeznawał nieprawdę na korzyść matki, jednakże do zeznań tak blisko spokrewnionego z powódką świadka Sąd musiał podejść z daleko posuniętą ostrożnością i zweryfikować, czy znajdują one potwierdzenie w jakimkolwiek innym obiektywnym dowodzie.

Takich dowodów wnioskodawczynie nie zaoferowała w toku postępowania mimo iż została pouczona o spoczywającym na niej ciężarze dowodzenia faktów z których wywodzi dla siebie skutki prawne.

Co więcej, nawet sama analiza treści zeznań świadka N. K. wskazuje na to, że zna jedynie taką wersję jaką przedstawiła mu skarżąca i świadek ten nie ma nawet tak podstawowych informacji jak te: kto opłacał należności za mieszkanie i inne rachunki po lipcu 2012 r. a przed śmiercią jego ojca. Z pewnością też wersja jakoby M. K. (2) dawał jakieś pieniądze skarżącej nie ma oparcia w żadnym obiektywnym dowodzie, bo takich skarżąca nie zaoferowała.

Wnioskodawczynie przyznała, że jej głównym źródłem utrzymania w badanym okresie od lipca 2012 r. a także obecnie są zasiłki z opieki społecznej. Przyznała też, że w momencie wymeldowania się przez M. K. (2) z ich wspólnego mieszkania zrezygnowała ze wspólnego konta bankowego jakie dotychczas mieli z mężem. Przyznała także, że nie wie ile zarabiał M. K. (2). W tym stanie rzeczy Sąd nie dał wiary jej twierdzeniom, że M. K. (2) do śmierci przyczyniał się do ponoszenia kosztów utrzymania wnioskodawczynie. Jeśli nawet, na co nie ma dowodów, dawał jakieś pieniądze, to należy pamiętać, że ciążył na nim obowiązek alimentacyjny na syna N. K., który w tym czasie uczył się. Poza sporem pozostaje, że wnioskodawczynie nie miała zasądzonych alimentów na dzieci od M. K. (2), co nie przeczy temu, że mąż wnioskodawczynie wypełniał ten obowiązek właśnie dobrowolnie.

Nie ma natomiast żadnych obiektywnych dowodów na to by współmałżonkowie faktycznie pomagali sobie po lipcu 2012 r. finansowo, bądź by stanowili dla siebie wsparcie emocjonalne i wykazywali o siebie troskę. Przeciwnie wnioskodawczynie zeznała, że mąż robił to co chciał i kiedy chciał, a świadek J. K. zeznała, że nie ma żadnej wiedzy na temat stosunków syna i synowej po lipcu 2012 r., gdy M. K. (2) wyprowadził się. Świadek J. K. mama zmarłego M. K. (2) nie potwierdziła wersji jakoby jej syn dawał wnioskodawczynie pieniądze po tym jak się wyprowadził. Trudno także

uznać za wiarygodną wersję odwołującej, że M. K. (2) po lipcu 2012 r. nadal mieszkał ze skarżącą, skoro sama powódka zeznała, że po wymeldowaniu się ze wspólnego mieszkania mąż oddał jej klucze i nie zameldował się ponownie do dnia śmierci, przyznała też, że po tym czasie mieszkał ze swoją matką albo przebywał ze swoimi kolegami, z którymi prawdopodobnie pił alkohol, natomiast świadek J. K. zeznała, że na ok. 2 tygodnie przed śmiercią M. K. (2) wynajął sobie mieszkanie, a wcześniej od czasu wyprowadzki mieszkał u niej raz przez miesiąc a drugi raz przez 2 miesiące. Takiej treści zeznania świadka J. K. przeczą wersji powódki jakoby teściowa pogodziła wnioskodawczynię i jej męża po lipcu 2012 r. a przed jego śmiercią.

Zdaniem Sądu w toku niniejszego postępowania wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnych wiarygodnych dowodów, z których wynikałoby, że przed śmiercią M. K. (2) pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej. Zebrane dowody wskazują bowiem jedynie na to, że od lipca 2012 r. małżeństwo wnioskodawczyni istniało wyłącznie formalnie, natomiast małżonków, mimo braku orzeczonego rozvodu czy separacji, nie łączyła już żadna więź gospodarcza, uczuciowa, ani fizyczna.

Należy podkreślić, że stosownie do treści art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Twierdzenia te muszą być udowodnione. Wskazać również należy, że nie jest rzeczą Sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Jak już wspomniano wnioskodawczyni została pouczona przez Sąd w trybie art. 5 k.p.c. o treści art. 6 k.c. na przykładach o spoczywających na niej obowiązkach procesowych związanych z dowodzeniem podnoszonych przez nią faktów, z których wywodzi skutki prawne (e-prot. z 14.07.2021 r.: 00:09:55). Mimo tego powódka nie sprostowała temu obowiązkowi, albowiem zgromadzone w sprawie dowody nie pozwalają na uznanie jej wersji za udowodnioną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie podlega oddaleniu.

Wnioskodawczyni dochodziła w niniejszej sprawie ustalenia prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu.

Na podstawie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U z 2020 r. poz. 53 z późn. zm.), w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organu rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość.

Z cytowanego przepisu art. 114 ust. 1 pkt 1 wynika, iż warunkiem ponownego ustalenia prawa do świadczeń jest uzyskanie nowych dowodów lub ujawnienie okoliczności, które istniały przed wydaniem decyzji, a nie były znane organowi w chwili orzekania i mają wpływ na prawo do tych świadczeń lub ich wysokość /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 231/99 - OSNAPiUS 2000 nr 19 poz. 734; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2003 r. III UZP 5/03 - OSNAPiUS rok 2003, Nr 18, poz. 442/.

Zwrot "przedłożenie nowych dowodów" oznacza zgłoszenie każdego prawnie dopuszczalnego środka dowodowego, stanowiącego potwierdzenie okoliczności faktycznych istniejących przed wydaniem decyzji, a mających wpływ na powstanie prawa do świadczenia lub jego wysokość. Natomiast użyte w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej pojęcie "ujawnienie okoliczności" oznacza powołanie się na fakty dotyczące ogółu wymagań formalnych i materialnych związanych z ustaleniem przez organ rentowy prawa do świadczenia lub wysokości świadczenia. Są to określone w przepisach prawa materialnego fakty warunkujące powstanie prawa do świadczenia lub jego wysokości np. staż pracy,

wiek, niezdolność do pracy, ale także uchybienia przez organ rentowy normom prawa procesowego lub materialnego, wpływające potencjalnie na dokonanie ustaleń w sposób niezgodny z ukształtowaną z mocy prawa sytuacją prawną osoby zainteresowanej (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2014 r., I UK 322/13, LEX nr 1444596 oraz Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 11 grudnia 2015 r., III AUa 1087/15, LEX nr 1979499).

Mając powyższe na uwadze należy podkreślić, że skoro przedmiotowe postępowanie zostało wszczęte w oparciu o wnioski z art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, to obowiązkiem organu rentowego, a następnie Sądu orzekającego, była w pierwszej kolejności ocena, czy wystąpiły określone w tym przepisie przesłanki umożliwiające merytoryczne rozpoznanie wniosku. Należało zatem ustalić i ocenić, czy wnioskodawczyni przedłożyła nowe dowody mogące mieć wpływ na zmianę poprzedniej decyzji, ewentualnie, czy ujawniły się takie okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mogły rzutować na przyznanie ubezpieczonej prawa do emerytury. Ocena, że przesłanki te nie były spełnione powinna prowadzić do odmowy uprawnień do świadczenia rentowego przez ZUS oraz oddalenia odwołania przez Sąd.

W n/n sprawie swoje roszczenie rentowe wnioskodawczyni oparła na odmiennym niż poprzednio, tj. przed wydaniem prawomocnej decyzji z 22.05.2014 r., twierdzeniu, że przed śmiercią współmałżonka M. K. (2) wspólnie zamieszkiwali i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. W oświadczeniu z 4.02.2014 r. wnioskodawczyni wprost stwierdziła, że od lipca 2012 r. nie pozostaje we wspólności małżeńskiej z M. K. (2), który wyprowadził się z ich wspólnego mieszkania, zostawił ją i wymeldował się.

Wobec powyższego Sąd zważył, że zgodnie z art. 67 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2020.53 t.j. z późn. zm.) do renty rodzinnej uprawnieni są następujący członkowie rodziny spełniający warunki określone w art. 68-71: małżonek (wdowa i wdowiec). Warunki uzyskania do renty rodzinnej w przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, określa art. 70 ust. 1 pkt 1, ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z tym przepisem, wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy. Powołany artykuł w ustępie 3 stanowi zaś, że małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

Z zestawienia powyższych regulacji wynika, że dla uzyskania prawa do renty rodzinnej muszą być więc spełnione przesłanki: prawo zmarłego do emerytury lub renty, wiek 50 lat lub niezdolność do pracy wdowy oraz pozostawanie we wspólności małżeńskiej do dnia śmierci jednego z małżonków.

W niniejszej sprawie bezsporne było, że w lipcu 2012 r. M. K. (2) wyprowadził się ze wspólnego mieszkania i w świetle dostępnych dowodów, w tym w szczególności własnoręcznego oświadczenia samej wnioskodawczyni z 4.02.2014 r., do dnia śmierci M. K. (2) małżonkowie nie mieszkali już razem, nie pozostawali we wspólnocie małżeńskiej, a wszelkie więzy gospodarcze, uczuciowe i fizyczne przestały pomiędzy nimi istnieć mimo braku formalnie orzeczonego rozwodu czy separacji.

Wnioskodawczyni nie udowodniła w toku niniejszego postępowania, że pozwany organ rentowy nieprawidłowo przyjął, że wspólność między małżonkami nie ustała od lipca 2012 r., pomimo tego, że nie zamieszkiwali oni wspólnie, nie wykazała, że prowadzili wspólne gospodarstwo oraz udzielali sobie wzajemnej pomocy.

Rozumienie pojęcia „wspólności małżeńskiej” na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów – zasadzie prawnej z dnia 26 października 2006 r., III UZP 3/06 (OSNP 2007/9-10/138). Pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w w/w uchwali Sąd Okręgowy w całości aprobuje, traktując jako własny. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że alimentacyjna funkcja renty rodzinnej może i powinna być odnoszona do objęcia tego rodzaju ubezpieczeniową ochroną prawną małżonków, którzy do dnia śmierci współmałżonka byli zobowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 k.r.o.), a zatem faktycznie realizowali wspólne cele małżeństwa. Ponadto, oboje małżonkowie obowiązani

są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.). W ramach tych zasadniczych regulacji prawa rodzinnego uprawnione jest założenie, że o małżeństwie (art. 23 k.r.o.) oraz o potrzebach rodziny - w rozumieniu art. 27 k.r.o. - można mówić w zasadzie wówczas, gdy rodzina jest związana nie tylko formalnym aktem małżeństwa, ale także realnym (rzeczywistym) węzłem pożycia małżeńskiego, któremu doktryna przypisuje opisowe znaczenie w postaci akceptowanego przez prawo i moralność wzorca, jaki małżonkowie powinni realizować w stosunkach małżeńskich w zmieniających się kolejach życia. Inaczej rzecz ujmując, wymaganie pozostawania w faktycznej wspólnocie małżeńskiej sprawia, że dla spełnienia tego dodatkowego warunku nabycia prawa do wdowiej renty rodzinnej nie wystarcza samo występowanie zewnętrznych oznak w postaci istnienia małżeństwa potwierdzonego formalnym aktem małżeńskim, ale konieczne jest zachowanie do dnia śmierci ubezpieczonego realnych więzi małżeńskich w ich rozmaitych wspólnotowych przejawach.

Na gruncie materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie brak było, w ocenie Sądu, podstaw do przyjęcia między M. K. (1) i M. K. (2) tak rozumianej wspólności małżeńskiej w chwili śmierci ubezpieczonego. Taki stan rzeczy mógł trwać do lipca 2012 r., tzn. do czasu wyprowadzki M. K. (2) ze wspólnego mieszkania i wymeldowania się. Natomiast ze zgromadzonych dowodów wynika, że od lipca 2012 r. małżonkowie jedynie formalnie pozostawali w związku małżeńskim, ale faktycznie nie było już między nimi od tego czasu żadnej więzi świadczącej o pozostawaniu we wspólnocie małżeńskiej. Nie można uznać, aby pomiędzy małżonkami istniało w tym czasie wspólne pożycie oraz jakakolwiek więź gospodarcza, a także, aby wzajemnie przyczyniali się do zaspokajania potrzeb rodziny, albowiem nie ma to żadnych obiektywnych dowodów. Nie sposób także przyjąć, aby istniała między nimi więź emocjonalna, czy uczuciowa. Wnioskodawczyni jest osobą dotkniętą od 20 lat chorobą onkologiczną, a M. K. (2) wyprowadził się i wymeldował w lipcu 2012 r. z ich wspólnego mieszkania, przy czym jak zeznała powódka, zaraz po wymeldowaniu oddał wnioskodawczyni klucze do ich mieszkania i nie zameldował się tam ponownie. W badanym okresie źródłem utrzymania skarżącej były zasiłki z opieki społecznej, od lipca 2012 r. wnioskodawczyni nie korzystała ze wspólnego konta bankowego jakie do tej pory miała z mężem, nie wiedziała ile zarabia. Jeśli nawet przyjąć, że po lipcu 2012 r. M. K. (2) pojawiał się czasem w mieszkaniu skarżącej, to należy uwzględnić, że powódka sama zeznała, że robił on co chciał i kiedy chciał. Matka M. K. (2) jako świadek zeznała, że nic nie o tym by jej syn dawał jakieś pieniądze odwołujące po lipcu 2012 r. a ponadto zeznała, że przed śmiercią wynajął sobie mieszkanie i nie zwierzał się jej z relacji z powódką, co przeczy wersji jakoby teściowa pogodziła wnioskodawczynię i jej męża przed jego śmiercią. Powódka nie przedstawiła żadnych dowodów na to, że faktycznie otrzymywała od M. K. (2) jakieś pieniądze, ale nawet jeśli tak było, to Sąd zważył, że w tym czasie na M. K. (2) ciążył obowiązek alimentacyjny wobec syna N. K.. Świadek N. K. zeznał natomiast o tym czego dowiedział się od matki, natomiast sam nie ma nawet wiedzy kto opłacał rachunki za mieszkanie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się co prawda, że samo oddzielne zamieszkiwanie małżonków nie jest równoznaczne z ustaniem wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, jeżeli nie zostały zerwane wszystkie faktyczne więzi małżeńskie (por. np. wyrok z dnia 5 grudnia 2005 r., II UK 8/06, LEX nr 469165), w takim wypadku konieczne jest jednak ustalenie, na czym więzi te - fizyczne i duchowe - polegały (por. wyrok z dnia 14 grudnia 2009 r., I UK 184/09, LEX nr 574521).

Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w niniejszej sprawie, gdyż w ocenie Sądu mimo formalnego związania węzłem małżeńskim, między M. K. (1) a M. K. (2) przynajmniej od lipca 2012 r. brak było więzi gospodarczej, emocjonalnej, małżonkowie nie świadczyli sobie wzajemnej pomocy i pozostawali w faktycznej separacji.

W efekcie Sąd uznał, że pozwany prawidłowo przyjął, że na chwilę śmierci M. K. (2) między małżonkami definitywnie nie istniała wspólność małżeńska, nie ma żadnych nowych dowodów na to, że sytuacja wyglądała tak jak próbowała ją przedstawić powódka składając kolejny wniosek o rentę rodzinną po zmarłym mężu w dniu 11.01.2021 r., a co za tym idzie, nie została spełniona przesłanka z art. 70 ust. 1 powołanej wyżej ustawy, co jest zresztą zgodne z własnoręcznym oświadczeniem powódki z dnia 4.02.2014 r. oraz prawomocną decyzją z 22.05.2014 r., której odmówiono wnioskodawczyni prawa do spornego świadczenia rentowego.

Powyższe skutkowało oddaleniem odwołania, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., o czym orzeczono, jak w sentencji wyroku.

z/

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć wnioskodawczyni, pouczając go o prawie i sposobie złożenia apelacji